

Sygn. akt V CZ 111/14

POSTANOWIENIE

Dnia 20 lutego 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Maria Szulc

w sprawie z wniosku G. M.
przy uczestnictwie Z. M.
o podział majątku wspólnego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 20 lutego 2015 r.,
zażalenia uczestnika postępowania
na postanowienie Sądu Okręgowego w J.
z dnia 2 października 2014 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie i pozostawia
rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego
w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 2 października Sąd Okręgowy w J. na skutek apelacji wnioskodawczynie uchylił postanowienie Sądu Rejonowego w J. Zamiejscowego Wydziału Cywilnego z siedzibą w K. wydane w przedmiocie podziału majątku wspólnego G. M. i Z. M. i przekazał temu Sądowi sprawę do ponownego rozpoznania.

Zdaniem Sądu Okręgowego, nie tylko nie została rozpoznana istota sprawy ale w istocie Sąd Rejonowy nie przeprowadził postępowania dowodowego dającego podstawę do wysnucia prawidłowych wniosków prawnych leżących u podstaw rozwiązania sporu powstałego między stronami, tak w zakresie żądania ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym, składu i wartości tego majątku, jak i wzajemnych roszczeń stron z tytułu korzystania ze składników majątku wspólnego, jak i pobranych pożytków. W uzasadnieniu poszczególnych wniosków Sąd Okręgowy podniósł, że Sąd pierwszej instancji wadliwie ustalił nierówne, udziały byłych małżonków jedynie odnośnie jednego ze składników tego majątku a poza tym w zakresie zastosowania art. 43 § 2 k.r. i op. dokonał wadliwej oceny zeznań świadków G. M., R. C., E. M. oraz B. C. Za wadliwe uznał też Sąd Okręgowy pominięcie zeznań świadków M. B., M. W., J. D. i K. G. na okoliczność stanu zdrowia wnioskodawczynie. Jako wadliwe ocenił Sąd Okręgowy dotychczasowe ustalenia i wnioski dotyczące przynależności do majątku wspólnego przedsiębiorstwa prowadzonego przez uczestnika z czym wiązało się także zaniechanie ustalenia składu i wartości tego przedsiębiorstwa.

Z tych względów Sąd odwoławczy uznał, że prawidłowe rozstrzygnięcie w przedmiocie żądania ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym, jak również ustalenie składu i wartości majątku wspólnego wymaga przeprowadzenia w całości postępowania dowodowego.

Uczestnik Z. M. wniósł zażalenie na kasatoryjne orzeczenie Sądu odwoławczego. Zarzucił w nim bezpodstawne przyjęcie nierozpoznania istoty sprawy przez Sąd Rejonowy, podczas gdy Sąd odwoławczy mógł wydać orzeczenie reformatoryjne z ewentualnym odmiennym ukształtowaniem proporcji

udziałów w majątku dorobkowym i przeprowadzenie dodatkowej uzupełniającej opinii biegłego co do przedsiębiorstwa uczestnika.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W judykaturze Sądu Najwyższego w rozważaniach dotyczących nowego środka zaskarżenia przewidzianego w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. podkreśla, że kontrola dokonywana w ramach postępowania odwoławczego powinna mieć charakter formalny, skupiający się na przesłankach uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji, bez wkraczania w kompetencje sądu *in merito*. Oznacza to, że w postępowaniu toczącym się na skutek zażalenia na orzeczenie o uchyleniu wyroku sądu pierwszej instancji i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy poddaje kontroli prawidłowość stwierdzenia przez sąd drugiej instancji nieważności postępowania. Jeżeli natomiast u podstaw orzeczenia kasatoryjnego legły przesłanki określone w art. 386 § 4 k.p.c., Sąd Najwyższy bada, czy rzeczywiście sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy albo czy rzeczywiście wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Dokonywana ocena ma jednak charakter czysto procesowy, co oznacza, że nie może wkraczać w merytoryczne kompetencje sądu drugiej instancji rozpoznającego apelację. Zażalenie przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. nie jest bowiem środkiem prawnym służącym kontroli materialnoprawnej podstawy orzeczenia; kontrola taka może być przeprowadzona wyłącznie w postępowaniu kasacyjnym (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2012 r., I CZ 136/12, niepubl., z dnia 25 października 2012 r., I CZ 139/12, niepubl., z dnia 25 października 2012 r., I CZ 143/12, niepubl., z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013, nr 3, poz. 41, z dnia 9 listopada 2012 r., IV CZ 156/12, nie publ., z dnia 28 listopada 2012 r., III CZ 77/12, OSNC 2013, nr 4, poz. 54, i z dnia 5 grudnia 2012 r., I CZ 168/12, niepubl.).

Powyższe oznacza, że w postępowaniu zażaleniowym prowadzonym na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. Sąd Najwyższy kontroluje jedynie, czy sąd drugiej instancji prawidłowo zakwalifikował określoną sytuację procesową jako odpowiadającą przyjętej podstawie orzeczenia kasatoryjnego i w zależności od

wyniku tej kontroli albo oddała zażalenie, albo uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

W judykaturze zgodnie przyjmuje się, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy sąd zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (zob. m. in. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2001 r., I PKN 642/00, OSNAPiUS 2002, nr 17, poz. 409; z dnia 5 lutego 2002 r., I PKN 845/00 (OSNP 2004, nr 3, poz. 46), z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003, nr 3, poz. 36; z dnia 25 listopada 2003 r., II CK 293/02 niepubl.; z dnia 24 marca 2004 r., I CK 505/03, Monitor Spółdzielczy 2006, nr 6, s. 45; z dnia 16 czerwca 2011 r., I UK 15/11, OSNP 2012, nr 15-16, poz. 199). W wyroku z dnia 26 stycznia 2011 r. (sygn. akt IV CSK 299/10, niepubl.) Sąd Najwyższy wskazał, że pojęcie „istoty sprawy”, o którym mowa w art. 386 § 4 k.p.c., dotyczy jej aspektu materialnoprawnego i zachodzi w sytuacji, gdy sąd nie zbadał podstawy materialnoprawnej dochodzonych roszczeń, jak też skierowanych przeciwko nim zarzutów merytorycznych, tj. nie odniósł się do tego co jest przedmiotem sprawy uznając, że nie jest to konieczne z uwagi na istnienie przesłanek materialnoprawnych, czy procesowych unicestwiających dochodzone roszczenie. Nierozpoznanie istoty sprawy nie jest równoznaczne z niedokładnościami postępowania, polegającymi na tym, że sąd pierwszej instancji nie wziął pod rozwagę wszystkich dowodów, które mogły służyć do należytego rozpoznania sprawy lub nie rozważył wszystkich okoliczności (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 330/10, niepubl.).

Podniesione okoliczności usprawiedliwiają wniosek, że Sąd drugiej instancji błędnie zastosował art. 386 § 4 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. Wbrew stanowisku tego sądu, Sąd pierwszej instancji rozważył zgłoszone w postępowaniu o podział majątku wspólnego żądanie ustalenia nierównych udziałów w tym majątku, czemu dał wyraz w postanowieniu o podziale majątku wspólnego. Natomiast to, że w ocenie Sądu odwoławczego rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji jest w tym zakresie wadliwe, zarówno przez ograniczenie ustalenia nierównych

udziałów do jednego tylko ze składników majątku wspólnego jak również przez nieprawidłową ocenę zeznań świadków nie oznacza nierozpoznania istoty sprawy. Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 18 września 2014 r. (sygn. akt V CZ 56/14 niepubl. zob. też postanowienie z dnia 19 grudnia 2012 r., II CZ 141/123 niepubl.) pojęcie "nierozpoznania istoty sprawy" w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. oznacza nierozstrzygnięcie o żądaniu stron, czyli niezłatwienie przedmiotu sporu. Wykładnia językowa, systemowa i funkcjonalna tego zwrotu pozwala na przyjęcie, że wszelkie inne wady rozstrzygnięcia, dotyczące naruszeń prawa materialnego, czy też procesowego (poza nieważnością postępowania i nieprzeprowadzeniem postępowania dowodowego w całości), nie uzasadniają uchylecia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Tego rodzaju braki w postępowaniu dowodowym i uchybienia prawu materialnemu popełnione w procesie subsumcji powinny być w systemie apelacji pełnej załatwiane bezpośrednio w postępowaniu apelacyjnym.

Wobec tego, że na okoliczności związane z ustaleniem nierównych udziałów zostały przeprowadzone dowody ale tylko według Sądu Okręgowego doszło do ich niewłaściwej oceny, brak jest również podstaw do przyjęcia, iż wydanie postanowienia co do istoty wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Podobnie należy ocenić konsekwencje stwierdzenia przez Sąd Okręgowy wadliwości rozstrzygnięcia w zakresie przynależności do majątku wspólnego przedsiębiorstwa prowadzonego przez uczestnika. Również i w tym przypadku nie można uznać, iż doszło do nierozpoznania sprawy albo też, że zachodzi potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Uznając zatem za uzasadniony zarzut naruszenia art. 386 § 4 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 13 § 2, 394¹ § 3 k.p.c. uchylił zaskarżone postanowienie pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.